

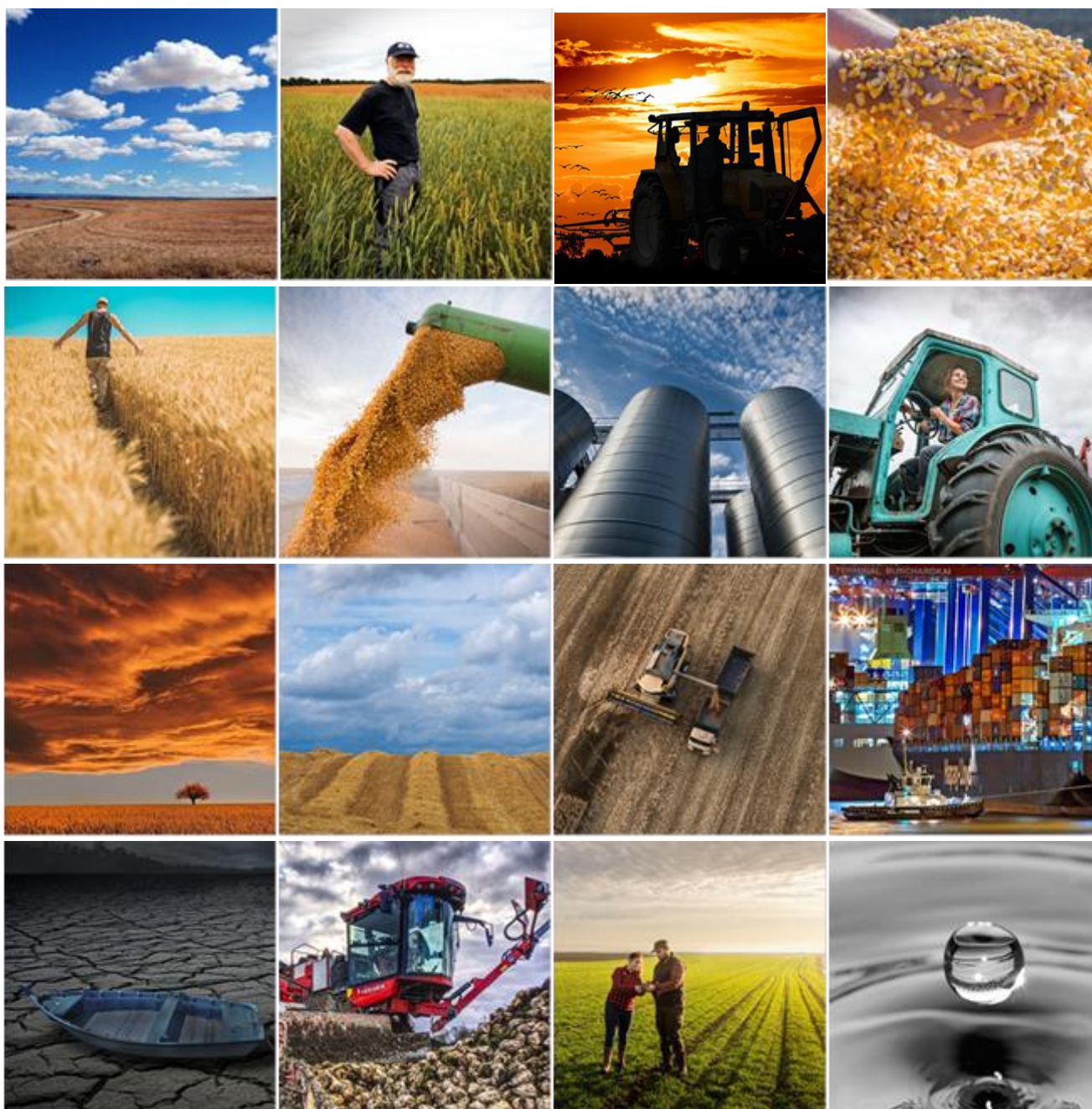


POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 6 maja 2024



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania.....	3
Federacja z nową energią	4
Za ile kupisz ziemię od KOWR?	4
Jak odrolnić działkę rolną i ile to kosztuje?.....	4
Po 20 latach od wejścia do Unii Europejskiej, Polska dopiero 18. wśród jej członków w rankingu bogactwa.....	4
Ile zboża zbiorą unijni rolnicy? Bruksela zaprezentowała prognozy.....	5
Limit pomocy de minimis zostanie zwiększony do 50 tys. euro na gospodarstwo.....	5
Elektroniczny wniosek nawozowy dostępny od przyszłego tygodnia	5
Ważna informacja dla rolników. Zasada korzyści w przypadku wywłaszczenia nieruchomości pod drogę	5
Amerykanie pompują setki milionów dolarów w ukraińskie rolnictwo.....	6
Ukraina przebiła przedwojenne moce eksportowe. Wywóz większy niż w lutym 2022	6
29.04.2024 Ceny zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: handel w klinczu popytowo-podażowym.....	6
Codziennie przez polską granicę przejeżdża (oficjalnie) ponad 77 wagonów z towarami rolnymi z Ukrainy	6
Nie będzie szerokich torów z Ukrainy do Gdańska. To zagraża bezpieczeństwu kraju	7
Zmiany w aplikacji eWniosekPlus w zakresie realizacji normy GAEC 7	7
ZAŁĄCZNIK.....	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 6 maja 2024



PSZENICA KONSUMPCYJNA Średnia cena zł/t: 782,15 MIN - MAX: 640,00 – 1 050,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 524,33 MIN - MAX: 450,00 - 630,00	JĘCZMIEŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 613,33 MIN - MAX: 550,00 -800,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 724,29 MIN - MAX: 550,00 – 1 000,00
PSZENICA PASZOWA Średnia cena zł/t: 654,33 MIN - MAX: 560,00 - 830,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 492,27 MIN - MAX: 430,00 - 590,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 572,32 MIN - MAX: 490,00 - 730,00	JĘCZMIEŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 596,59 MIN - MAX: 500,00 - 740,00
GROCH Średnia cena zł/t: 968,89 MIN - MAX: 800,00 - 1 200,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 035,00 MIN - MAX: 900,00 - 1 120,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 947,14 MIN - MAX: 800,00 - 1 120,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 990,00 MIN - MAX: 900,00 - 1 120,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 1 827,33 MIN - MAX: 1 650,00 - 1 960,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 680,56 MIN - MAX: 600,00 - 810,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,94 MIN - MAX: 1,94 – 1,94	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 7,04 MIN - MAX: 6,50 – 8,00

Federacja z nową energią

Przedsiębiorcarolny.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 30.04.2024 | Fot. Krzysztof Zacharuk



Grzegorz Brodziak, dotychczasowy wiceprezes i rzecznik prasowy Polskiej Federacji Rolnej został p.o. prezesa organizacji. Decyzja zapadła podczas zjazdu delegatów PFR 25 kwietnia w Warszawie. – Dziękuję kolegom za zaufanie – mówił nowy prezes, który swoje obowiązki będzie pełnił do czerwca 2025 r., gdy odbędzie się zjazd wyborczy.

[Czytaj dalej...](#)

Za ile kupisz ziemię od KOWR?

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 05.05.2024 | Fot. Pixabay



Rozpiętość cenowa między województwami jest bardzo duża. Ziemię od KOWR można kupić nawet poniżej 30 tys. zł za ha, ale stawki gdzieś sięgają też blisko 90 tys. zł za ha.

[Czytaj dalej...](#)

Jak odrolnić działkę rolną i ile to kosztuje?

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 30.04.2024 | Shutterstock



Chcesz wybudować dom na gruntach rolnych? Dostałeś ziemię w spadku i chcesz zmienić jej przeznaczenie z gruntów rolnych na działkę budowlaną? Jest na to szansa, choć procedura związana z odrolnieniem może być skomplikowana, kosztowna i czasochłonna. Wszystko zależy od klasy oraz pochodzenia gruntów, które chcemy całkowicie odrolnić.

[Czytaj dalej...](#)

Po 20 latach od wejścia do Unii Europejskiej, Polska dopiero 18. wśród jej członków w rankingu bogactwa

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.05.2024 | Fot. Pixabay



Warsaw Enterprise Institute opublikował IV edycję Wskaźnika Bogactwa Narodów, wyjątkowego Indeksu, który oprócz PKB mierzy także jakość wydatków publicznych. Brane są pod uwagę państwa należące do Unii Europejskiej i OECD. Miejsca na podium zajmują Irlandia, Szwajcaria oraz Norwegia, której w tym roku udało się wyprzedzić Stany Zjednoczone. Polska zajmuje dopiero 27. pozycję na 38 gospodarek i 18. pozycję w UE. Jest to wynik przyzwoity, ale nie zadowalający.

[Czytaj dalej...](#)

Ile zboża zbiorą unijni rolnicy? Bruksela zaprezentowała prognozy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.04.2024 | Fot. Pixabay



Ulewne deszcze, które padały od jesieni ubiegłego roku, zwłaszcza w północno-zachodnich krajach Unii Europejskiej, spowodowały podtopienia pól i uniemożliwiły zasiewy zbóż ozimych i rzepaku, a w wielu przypadkach spowodowały także szkody w uprawach zbóż. Jak te warunki wpłyną na tegoroczne zbiory w krajach unijnych?

[Czytaj dalej...](#)

Limit pomocy de minimis zostanie zwiększony do 50 tys. euro na

gospodarstwo

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.04.2024 | Fot. Photogenica



Europejscy ministrowie rolnictwa zatwierdzą 13 maja szereg środków mających na celu wsparcie europejskich rolników, w tym zwiększenie „pomocy państwa de minimis” z 25 000 do 50 000 euro.

[Czytaj dalej...](#)

Elektroniczny wniosek nawozowy dostępny od przyszłego tygodnia

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 04.05.2024 | Fot. Photogenica



Od 6 maja br. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi planuje udostępnić generator wniosku o pozwolenie na wprowadzenie do obrotu produktów nawozowych.

[Czytaj dalej...](#)

Ważna informacja dla rolników. Zasada korzyści w przypadku

wywłaszczenia nieruchomości pod drogę

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.04.2024 | Fot. Pixabay



Nowe orzeczenie Ministerstwa Rozwoju i Technologii, uchylające niekorzystną decyzję wojewody, przywraca pełne stosowanie zasady korzyści i może pomóc wywłaszczanym w skuteczniejszym dochodzeniu swoich praw. Stanowi ważny punkt zwrotny, ponieważ w ostatnich latach widoczna była zmiana interpretacji tej zasady, czego skutkiem było zaniżanie odszkodowań.

[Czytaj dalej...](#)

Amerykanie pompują setki milionów dolarów w ukraińskie rolnictwo

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 04.05.2024 | Fot. Photogenica



- W ciągu 5 lat planujemy zainwestować około 250 milionów dolarów w odbudowę i rozbudowę ukraińskiego sektora rolnego - powiedziała zastępca administratora Agencji Rozwoju Międzynarodowego Stanów Zjednoczonych (USAID) Isobel Coleman podczas oficjalnego otwarcia projektu USAID Harvest. Dodajmy, że w 2022 roku agencja USAID, w ramach programu AGRO, przekazała Ukrainie 1,5 miliarda dolarów.

[Czytaj dalej...](#)

Ukraina przebiła przedwojenne moce eksportowe. Wywóz większy niż w lutym 2022

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.05.2024 | Fot. Pixabay



W kwietniu Ukraina wyeksportowała ponad 13 mln ton, przewyższając dane z lutego 2022 r. - W ujęciu pieniężnym eksport w kwietniu osiągnął 3,3 mld dolarów - powiedziała Julia Swyrydenko, Minister Gospodarki Ukrainy.

[Czytaj dalej...](#)

29.04.2024 Ceny zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: handel w kłinczu popytowo-podażowym

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 29.04.2024 | Fot. AdobeStock

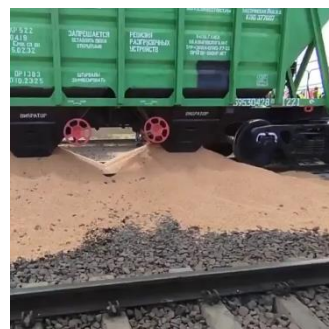


- Większe gospodarstwa, które cały czas mają zboże w magazynach czekają ze sprzedażą na rynek wewnętrzny. Trwające prace polowe, notowana w poniedziałek wyraźna wyżka cen zbóż na giełdach światowych, a także wzrost cen w krajowych cennikach dodatkowo usztywniły rolników przed sprzedażą ziarna na rynek wewnętrzny, w oczekiwaniu na dalszy wzrost cen - uważa Izba Zbożowo-Paszowa.

[Czytaj dalej...](#)

Codziennie przez polską granicę przejeżdża (oficjalnie) ponad 77 wagonów z towarami rolnymi z Ukrainy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 03.05.2024 | Fot. photogenica



Utrzymuje się spadek wolumenu produktów rolnych przewożonych koleją przez zachodnie granice Ukrainy. Średnia dzienna (na 28 kwietnia) liczba transportów spadła w ciągu tygodnia o 11% i wynosi 272 wagonów dziennie.

[Czytaj dalej...](#)

Nie będzie szerokich torów z Ukrainy do Gdańska. To zagraża bezpieczeństwu kraju

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.05.2024 | Fot. Pixabay



Polska uważa, że budowa linii kolejowej o szerokości 1520 mm z Ukrainy do Gdańska zagraża bezpieczeństwu kraju – pisze Puls Biznesu. Jak wynika z publikacji, w latach 2022-23 polskie Ministerstwo Infrastruktury wielokrotnie otrzymywało takie propozycje ze strony ukraińskiej.

[Czytaj dalej...](#)

Zmiany w aplikacji eWniosekPlus w zakresie realizacji normy GAEC 7

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.04.2024 | Fot. Photogenica



W związku ze zmianą przepisów unijnych już od 2024 r. istnieje możliwość realizacji przez rolników normy GAEC 7 poprzez zmianowanie lub dywersyfikację upraw. W przypadku gdy rolnik zamierza stosować zmianowanie, wówczas na co najmniej 40 proc. gruntów ornych w gospodarstwie na tej samej powierzchni musi posiadać inną uprawę niż w 2023 r.

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Federacja z nową energią

Przedsiębiorcarolny.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 30.04.2024 | Fot. Krzysztof Zacharuk



Grzegorz Brodziak, dotychczasowy wiceprezes i rzecznik prasowy Polskiej Federacji Rolnej został p.o. prezesa organizacji. Decyzja zapadła podczas zjazdu delegatów PFR 25 kwietnia w Warszawie. – Dziękuję kolegom za zaufanie – mówił nowy prezes, który swoje obowiązki będzie pełnił do czerwca 2025 r., gdy odbędzie się zjazd wyborczy.

Zmiana była podyktowana rezygnacją z funkcji Mariusza Olejnika, który na prezesa ówczesnej Federacji Związków Pracodawców – Dzierżawców i Właścicieli Rolnych (dziś Polskiej Federacji Rolnej) został wybrany 28 października 2021 r. – Moja kadencja prezesa i członka zarządu miała zakończyć się w przyszłym roku, ale ze względów osobistych zdecydowałem się zrezygnować wcześniej. W podjęciu tej decyzji pomógł mi fakt, że Grzegorz Brodziak postanowił ubiegać się o funkcję p.o. prezesa. To doświadczony fachowiec, który doskonale odnajdzie się w nowej roli – tłumaczy Olejnik. Po chwili dodaje, że decyzja o rezygnacji nie była łatwa, ponieważ – jak sam przyznaje – szefowanie Federacji to zaszczyt, jednak ostatecznie trzeba było wybrać pewne aktywności. – Po tym, jak w ubiegłym roku zostałem wiceprezesem zarządu Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, doba stała się za krótka – wyjaśnia Mariusz Olejnik, który jest również szefem Spółdzielni Grup „Polski Rzekap i Zboża”, Opolskiego Związku Producentów Rolnych, a także przewodniczącym Porozumienia Rolników Opolszczyzny. – Obiecałem żonie, że po 65. roku życia zwolnię tempo, dlatego co jakiś czas będę rezygnował z jednej z aktywności, oddając pole do działania innym osobom – zaznacza Olejnik.

Minister biegał z gaśnicą

Przed podjęciem decyzji o powierzeniu obowiązków p.o. prezesa zarządu Grzegorzowi Brodziakowi odbyła się dyskusja, której zwieńczeniem było podjęcie uchwały o przyznaniu absolutorium zarządowi, radzie Federacji, a także komisji rewizyjnej za ubiegły rok. – Przez ostatnie 8 lat trwało stopniowe rozbijanie wielkotowarowego rolnictwa w Polsce. Odmawiano nam prawa dalszej dzierżawy, a nierzadko odbierano działki dzieląc je na małe kawałki. Wszystko zostało podporządkowane rolnikom indywidualnym, ponieważ takie było zapotrzebowanie polityczne – narzekał Feliks Skotnicki, prezes Związku Przedsiębiorców Rolnych w Szczecinie. – Rozwój polskiego rolnictwa został zatrzymany przez ludzi z ministerstwa rolnictwa biegających z gaśnicami, którzy gasili nie to, co trzeba – grzmiał Skotnicki nie ukrywając, że liczy na nowy rząd, który może uratować wiele dobrych gospodarstw. – Oczekuję, że zostaną przez KOWR podjęte szybkie decyzje – dodał.

Z kolei Kazimierz Stoltman, prezes zarządu Stowarzyszenia Dzierżawców i Właścicieli Rolnych woj. zachodniopomorskiego apelował o jak najszybsze uchwalenie dobrej ustawy o dzierżawie rolniczej. – Najwyższy czas, aby dzierżawcy zyskali należny im statut. Trzeba uporządkować wiele spraw, które od lat są nierozwiązane. Bardzo ważne są zapisy dotyczące dziedziczenia dzierżaw, co pozwoli przygotowywać następców – zaznaczył.

Priorytety na rok

Grzegorz Brodziak zwracając się do uczestników zjazdu stwierdził, że kierowanie tak ważną organizacją jak Federacja to wyzwanie, jednak chętnie się tego podejmie ze względu na sytuację w rolnictwie. – Jestem osobą, która od 30 lat jest związana ze spółką Goodvalley Agro (wcześniej Poldanor – przyp. red.) i przez ten czas wiele się nauczyłem. Przede wszystkim tego, jak być skutecznym. Uważam, że sprawczość jest kluczowa w osiągnięciu określonych celów – zaznaczył Brodziak. Wyjaśnił, że jego priorytetem będzie monitorowanie procesu przedłużania umów dzierżawy członkom PFR. – To kluczowe zadanie, ponieważ nie ma gospodarstwa bez ziemi – dodał.

W trakcie zjazdu podjęto uchwałę, w której określono priorytety na najbliższy rok. „Biorąc pod uwagę aktualną sytuację w rolnictwie i kluczowy dla przyszłości środowiska dzierżawców okres, a także wyzwania związane z negatywnymi skutkami agresji Rosji na Ukrainę Federacja wzmacnia swoje działania na okres do najbliższego zjazdu w debatach dotyczących przyszłości rolnictwa europejskiego” – napisano. Chodzi przede wszystkim o przegląd aktualnego Krajowego Planu Strategicznego dla WPR i opiniowanie innych aktów prawnych, w tym regulujących zasady oraz poziom wsparcia finansowego dla gospodarstw o różnej powierzchni i wielkości produkcji.

Ważne jest rozszerzenie współpracy z rządem i parlamentem, w tym przekazanie propozycji zmian dotyczących ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. W ocenie PFR konieczna jest także kontynuacja i wzmocnienie współpracy z KOWR oraz MRiRW – w tym w szczególności w sprawach związanych z dzierżawami, tj. przedłużaniem, wyłączeniami, wykupem, obrotem ziemią rolną, inwestycjami na gruntach rolnych stanowiących własność Skarbu Państwa, tworzeniem ośrodków produkcji rolniczej, a także pracami legislacyjnymi zmierzającymi do przygotowania i uchwalenia samodzielnej ustawy o dzierżawie rolniczej.

Niezbędne jest pogłębienie współpracy i budowanie koalicji z innymi organizacjami, udział w pracach dot. nowej WPR na lata 2028-2034, a także wspieranie integracji poziomej (grupy producentów, spółdzielnie) i pionowej (zintegrowane łańcuchy wartości, kontraktacja itp.).

– Kluczowa wydaje się ochrona działalności rolniczej, a także wzmocnienie Federacji poprzez pozyskanie nowych członków i zwiększenie źródeł finansowania. Cel jest jeden: konsolidacja towarowych producentów rolnych w Polsce – zaznaczył Grzegorz Brodziak.

Zboża nie brakuje

W części otwartej zjazdu na sali pojawił się minister rolnictwa Czesław Siekierski. W swoim wystąpieniu mówił o tym, że kluczowym problemem jest opróżnienie magazynów przed żniwami. Szef resortu rolnictwa przyznał, że nie ma pełnej wiedzy na temat tego, ile rzeczywiście zboża jest w tym momencie w magazynach. – Nie ma systemu ewidencji, jaki jest rzeczywisty stan zapasów. Wszystko, o czym mówimy, jest szacunkiem – przyznał. Mówiąc o fali rolniczych protestów zaznaczył, że większość postulatów zostało spełnionych, a inne (zwłaszcza dotyczące aktów prawnych) są w trakcie konsultacji. – Równolegle prowadzimy rozmowy z Ukrainą, aby rozwiązać kwestie sporne. Jednak aktualnie 95 proc. ukraińskiego eksportu zbóż odbywa się przez tzw. kanał dunajski i czarnomorski. Tamtejsze porty mogą wysłać w świat 7-8 mln t zbóż, podczas gdy polskie porty dysponują mocami 800-900 tys. t. Ogromna produkcja zbóż w Rosji i ich sprzedaż po zaniżonych cenach na rynkach zachwiała wszystkim, co dotychczas znaliśmy. Właśnie stąd są problemy – wytłumaczył minister Siekierski. Przyznał, że zwrócił się do Komisji Europejskiej o pomoc w wysyłce zbóż z Polski do krajów Afryki, jednak reakcja jest niezadowolająca.

Minister rolnictwa przyznał, że będzie robił co w jego mocy, aby utrzymać produkcję zwierzęcą wszędzie, gdzie jest to możliwe – należy ratować gospodarstwa. – Zrobię wszystko, aby pomóc – zadeklarował. Warto w tym miejscu dodać, że na spotkaniu był obecny Tomasz Ciodyk, zastępca dyrektora generalnego KOWR, który bezpośrednio od ministra otrzymał polecenie, aby zająć się trudnymi przypadkami dotyczącymi dzierżaw.

Koniec dopłat coraz bliżej

Siekierski zdradził, że w ministerstwie trwają prace nad ustawą o dzierżawie rolniczej. – Będzie miała szerszy zakres, w dużej mierze zostanie poświęcona dzierżawie zawieranej w formie ustnej. Chodzi o to, aby uporządkować wszystko, co jest kluczowe. Raz dopłaty bierze ten, kto ma ziemię, innym razem ten, który uprawia. Trzeba usprawnić proces obrotu gruntami – zastrzegł szef resortu rolnictwa. Minister zdradził, że chce, aby rozróżnić osoby posiadające małe działki od gospodarstw rolnych. – Poprzez dobrą legislację można zrobić więcej, aby wspomóc rozwój rolnictwa, także w zakresie uzyskiwania kredytów. Musimy powoli odchodzić od dopłat na rzecz instrumentów rynkowych. Nie jest tajemnicą, że sytuacja, gdy do Polski płynie rzeka funduszy bezpowrotnie się kończy – wyjaśnił.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Za ile kupisz ziemię od KOWR?

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 05.05.2024 | Fot. Pixabay



Rozpiętość cenowa między województwami jest bardzo duża. Ziemię od KOWR można kupić nawet poniżej 30 tys. zł za ha, ale stawki gdzieś sięgają też blisko 90 tys. zł za ha.

Jak wynika z analiz KOWR, średnia cena sprzedaży gruntów rolnych z Zasobu WRSP uzyskana w 2023 roku wyniosła 58 031 zł za 1 ha i wzrosła o 34 % w stosunku do 2022 roku.

Ceny określono na podstawie zawartych w tym okresie 3 577 umów sprzedaży i sprzedanych 3 121 ha (dla których badano ceny).

Najwyższe średnie ceny uzyskano w województwach mazowieckim (86,6 tys. zł/ha), dolnośląskim (72,2 tys. zł/ha) i kujawsko-pomorskim (61,2 tys. zł/ha), a najniższe ceny za 1 ha osiągnięto w województwie śląskim (28,8 tys. zł/ha) i świętokrzyskim (32,1 tys. zł/ha).

Ceny sprzedaży gruntów* z ZWRSP wg grup obszarowych w zł/ha w 2023 r.

	do 2 ha	2,01-9,99	10,00-99,99	100,00-299,99	300,00 i więcej	Średnio
Dolnośląskie	90602	51081	43011	-	-	72218
Kujawsko-pomorskie	64132	51919	61852	-	-	61229
Lubelskie	36069	60783	-	-	-	38964
Lubuskie	52560	48867	50148	-	-	51483
Łódzkie	44944	-	-	-	-	44944
Małopolskie	60910	-	48048	-	-	53584
Mazowieckie	47652	19525	21036	142616	-	86632
Opolskie	57992	-	-	-	-	57992
Podkarpackie	59747	65009	-	-	-	59914
Podlaskie	41368	29371	-	-	-	39864
Pomorskie	55103	28629	-	-	-	50724
Śląskie	61374	31029	-	23413	-	28795
Świętokrzyskie	32482	25898	60589	-	-	32137
Warmińsko-Mazurskie	84353	39265	36322	-	-	56507
Wielkopolskie	48200	64119	63224	-	-	57553
Zachodniopomorskie	63531	47622	52368	-	-	58470
Średnio	60255	44858	48539	90742	-	58031

* bez gruntów zabudowanych lub o specyficznym charakterze, a także gruntów nierolnych oraz z wyłączeniem transakcji o ekstremalnych wartościach ceny za ha, źródło: KOWR

Z analizy cen nieruchomości w poszczególnych grupach obszarowych wynika, że najwyższe średnie ceny uzyskiwano dla nieruchomości o powierzchni w grupie obszarowej 100 – 299,99 ha – 90,7 tys. zł/ha (2 umowy sprzedaży) i w grupie obszarowej do 2 ha - 60,3 tys. zł/ha (3 452 umowy sprzedaży). Transakcje dotyczące działek o powierzchni do 2 ha stanowiły 96,5% ogółu badanych umów sprzedaży gruntów rolnych Zasobu.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Jak odrolnić działkę rolną i ile to kosztuje?

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 30.04.2024 | Shutterstock



Chcesz wybudować dom na gruntach rolnych? Dostałeś ziemię w spadku i chcesz zmienić jej przeznaczenie z gruntów rolnych na działkę budowlaną? Jest na to szansa, choć procedura związana z odrolnieniem może być skomplikowana, kosztowna i czasochłonna. Wszystko zależy od klasy oraz pochodzenia gruntów, które chcemy całkowicie odrolnić.

- Odrolnianie gruntów rolnych w celu realizacji inwestycji budowlanej staje się coraz popularniejsze.

- Dzieje się tak, dlatego, że często grunty rolne położone w bliskim sąsiedztwie miast są znacznie tańsze niż działki budowlane. Jednak prócz atrakcyjności cenowej przed jej zakupem, musimy wziąć pod uwagę kilka czynników i sprawdzić, czy w ogóle taką działkę da się odrolnić.

- W artykule poniżej podpowiadamy, jak to zrobić krok po kroku. Na co zwrócić uwagę, ile odrolnienie działki będzie kosztować i jak długo potrwa.
- Procedura odrolnienia działki składa się z dwóch ważnych kroków: zmiany przeznaczenia gruntu oraz wyłączenia gruntu z produkcji rolnej.

Przed przystąpieniem do zakupu tańszego gruntu rolnego należy bardzo dokładnie przeanalizować jego stan prawny. Warto mieć na uwadze, że w niektórych przypadkach procedura odrolnienia gruntów może być czasochłonna i kosztowna, a czasem wręcz niemożliwa do przeprowadzenia. Pierwszą rzeczą, którą powinna zrobić osoba, która planuje taki zakup, a także ta, która już posiada działkę rolną, a chce zmienić jej przeznaczenie jest sprawdzenie jej statusu prawnego w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego (w skrócie MPZP).

Odrolnienie działki. Etap pierwszy: Zmiana przeznaczenia gruntu

Jeśli jesteś właścicielem działki rolnej i chcesz zbudować na niej dom musisz najpierw dokonać zmiany przeznaczenia gruntu poprzez:

- wprowadzenie zmian do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub
- uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy.

Zatem możemy mieć do czynienia z dwoma sytuacjami. Pierwsza to taka, gdy nasza działka jest objęta miejscowym planem zagospodarowania i w planie tym przeznaczona jest na cele rolne, wówczas należy zmienić plan miejscowy.

Druga sytuacja zaś jest wtedy, gdy nasza działka nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania i wówczas musimy uzyskać decyzję o warunkach zabudowy.

Pierwszym zadaniem przy odrolnieniu działki jest ustalenie, czy dla danej działki obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Informacje na ten temat uzyskamy w urzędzie gminy. To właśnie tam, a dokładnie w wydziale geodezji i gospodarki przestrzennej zdobędziemy informację o przeznaczeniu działki oraz o tym, czy gmina ma już uchwalony nowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Odrolnienie działki a miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego

Jeżeli według planu zagospodarowania przestrzennego dany grunt ma przeznaczenie pod zabudowę jednorodzinną, to pierwszy etap procedury jest już dokonany, natomiast jeżeli przeznaczenie jest inne (np. obiekty produkcyjne, tereny zielone), to wybudowanie domu jest możliwe jedynie pod warunkiem zmiany MPZP.

W przypadku, gdy działka w obowiązującym planie jest przeznaczona wyłącznie na cele rolnicze, należy w pierwszej kolejności złożyć do urzędu miasta lub gminy uzasadniony wniosek o wprowadzenie zmian w obowiązującym planie. W tym wypadku czeka nas jednak kosztowny i długotrwały proces.

Warto pamiętać, że w przypadku gruntów rolnych o klasie: I-III zmianę przeznaczenia na cele nierolnicze może być wykonane wyłącznie poprzez zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To oznacza, że powyższym przypadku nie będzie można tu zastosować rozwiązania polegającego na uzyskaniu decyzji o Warunkach Zabudowy.

W przypadku pozostałych gruntów rolnych uzyskanie decyzji o Warunkach Zabudowy będzie łatwiejsze i szybsze gdy:

- co najmniej jedna działka dostępna z tej samej drogi publicznej musi być zabudowana w sposób pozwalający na określenie wymagań co do nowej zabudowy, zgodnie z zasadą dobrego sąsiedztwa;
- taka działka musi mieć dostęp do drogi publicznej;
- planowane lub już istniejące uzbrojenie terenu nieruchomości musi być wystarczające, aby móc rozpocząć budowę;
- teren nie wymaga uzyskania zgody na zmianę gruntów rolnych na cele nierolnicze;
- decyzja jest zgodna z przepisami odrębnymi.

Uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy prowadzi do zmiany przeznaczenia gruntu na cele nierolnicze. Po uzyskaniu decyzji dotyczącej warunków zabudowy należy przejść do drugiego etapu, a więc do uzyskania zgody na wyłączenie terenu z produkcji rolnej.

Warto przy tym dodać, że jeżeli działka jest przeznaczona na cele rolnicze i znajduje się na terenie miasta, to jej wyłączenie z produkcji rolniczej nie wymaga zmiany miejscowego planu.

Odrolnienie działki. Etap drugi: Wyłączenie gruntu z produkcji rolnej

Po przekształceniu działki na cele budowlane należy przejść do drugiego etapu, czyli wyłączenia gruntu z produkcji rolnej, a zatem rozpoczęcie innego niż rolnicze lub leśne użytkowanie gruntów. To ważne, gdyż decyzję o wyłączeniu gruntów rolnych z produkcji otrzymujemy przed uzyskaniem pozwolenia na budowę, a wyłączenie gruntu rolnego z produkcji często jest jednym z koniecznych warunków uzyskania pozwolenia na budowę, a zarazem rozpoczęcia budowy bądź nierolniczego użytkowania istniejących rolniczych zabudowań.

Ile kosztuje odrolnienie działki?

Samo złożenie wniosków jest bezpłatne, ale koszty, które możemy ponieść mogą być związane z wymaganymi załącznikami, a ich koszt może być różny w zależności od starostwa. Gdy już uzyskaliśmy zgodę zezwalającą na wyłączenie gruntów z produkcji, mamy obowiązek zapłacić jednorazowo tzw. "należność" oraz „opłaty roczne”. I tu znów wszystko zależy od kilku czynników. Wysokość jednorazowej "należności" uzależniona jest od klasy i rodzaju gruntu.

Odrolnianie działki. Opłaty

W przypadku np. odrolnienia gleby klasy I, pochodzenia mineralnego i organicznego, stawka należności za 1 ha wynosi 437 175 zł. Z kolei, jak podaje Ministerstwo Rolnictwa, dla gruntu klasy VI pochodzenia organicznego stawka ta wynosi 87 435 zł za 1 ha.

Wysokość jednorazowej "należności" uzależniona jest od klasy i rodzaju gruntu. Przykładowo w przypadku odrolnienia gleby klasy I, pochodzenia mineralnego i organicznego, stawka należności za 1 ha wynosi 437 175 zł. Z kolei, jak podaje Ministerstwo Rolnictwa dla gruntu klasy VI pochodzenia organicznego stawka ta wynosi 87 435 zł za 1 ha.

w odniesieniu do gleb pochodzenia mineralnego i organicznego: klasy I – 437 175 zł za 1 ha

klasy II – 378 885 zł za 1 ha

klasy IIIa – 320 595 zł za 1 ha

klasy IIIb – 262 305 zł za 1 ha

ł i PS (ł – łąki; PS – pastwiska trwałe) I – 437 175 zł za 1 ha

ł i PS II – 361 398 zł za 1 ha

ł i PS III – 291 450 zł za 1 ha

w odniesieniu do gleb pochodzenia organicznego: klasy IVa – 204 015 zł za 1 ha

- klasy IVb – 145 725 zł za 1 ha
- klasy V – 116 580 zł za 1 ha
- klasy VI – 87 435 zł za 1 ha
- ł i PS IV – 174 870 zł za 1 ha
- ł V – 145 725 zł za 1 ha
- PS V – 116 580 zł za 1 ha
- ł i PS VI – 87 435 zł za 1 ha

w odniesieniu do gruntów pod stawami rybnymi oraz gruntami rodzinnych ogródków działkowych i ogrodów botanicznych, pod urządzeniami: melioracji wodnych, przeciwpowodziowych i przeciwpożarowych, zaopatrzenia rolnictwa w wodę, kanalizacji oraz utylizacji ścieków i odpadów dla potrzeb rolnictwa i mieszkańców wsi, zrehabilitowane dla potrzeb rolnictwa, torfowisk i oczek wodnych – 233 160 zł za ha

Należność należy zapłacić do 60 dni od dnia, w którym decyzja o jej wysokości stała się ostateczna.

Dodatkowo należy dokonać opłaty rocznej, która wynosi 10% stawki należności. W przypadku trwałego wyłączenia gruntu przez 10 lat.

Gdzie zapłacić należność i opłaty roczne za odrolnienie gruntu?

Należność należy wpłacić na konto organu, który wydał decyzję o wyłączeniu gruntów rolnych z produkcji rolnej np. starostwa powiatowego.

Kiedy nie zapłacimy za wyłączenie gruntu z produkcji rolnej?

Nie musisz ponosić kosztów opłaty jednorazowej i opłat rocznych, jeśli chcesz przeznaczyć pod budownictwo mieszkaniowe grunty rolne:

- do 500 m² w przypadku budowy budynku jednorodzinnego
- do 200 m² na każdy lokal mieszkalny, w przypadku budowy budynku wielorodzinnego.

Jednak, gdy przekroczysz powyższe powierzchnie, to od nadwyżki urząd naliczy ci należność i opłaty roczne.

Oznacza to, że jeżeli odradniasz działkę o powierzchni 800 mkw. pod dom jednorodzinny, opłaty roczne i należności zostaną naliczone od nadwyżki, czyli za dodatkowe 300 mkw.

Obowiązek ponoszenia kosztów opłaty jednorazowej (tzw. należności) i opłat rocznych nie powstaje jeżeli:

- wyłączenie gruntów z produkcji rolnej dotyczy części gruntu rolnego pod zabudową zagrodową, którego powierzchnia nie
- przekracza 30% całkowitej powierzchni gruntu rolnego pod zabudową zagrodową w danym gospodarstwie rolnym, nie więcej niż 500 m²;
- właściciel gruntów wyłączanych z produkcji, zobowiąże się do dalszego prowadzenia gospodarstwa rolnego, w skład którego
- wchodzi zabudowa zagrodowa, składając wniosek o wyłączenie tych gruntów z produkcji.

Czy grunty pod budynkami w gospodarstwach rolnych są gruntami rolnymi?

Jak tłumaczy ministerstwo infrastruktury, grunty pod wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych budynkami mieszkalnymi oraz innymi budynkami i urządzeniami służącymi wyłącznie produkcji rolniczej oraz przetwórstwu rolno-spożywczemu traktowane są także jako grunty rolne.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Po 20 latach od wejścia do Unii Europejskiej, Polska dopiero 18. wśród jej członków w rankingu bogactwa

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.05.2024 | Fot. Pixabay



Warsaw Enterprise Institute opublikował IV edycję Wskaźnika Bogactwa Narodów, wyjątkowego Indeksu, który oprócz PKB mierzy także jakość wydatków publicznych. Brane są pod uwagę państwa należące do Unii Europejskiej i OECD. Miejsca na podium zajmują Irlandia, Szwajcaria oraz Norwegia, której w tym roku udało się wyprzedzić Stany Zjednoczone. Polska zajmuje dopiero 27. pozycję na 38 gospodarek i 18. pozycję w UE. Jest to wynik przyzwoity, ale nie zadowalający.

Zazwyczaj, gdy mowa o rozwoju krajów, koncentrujemy się na Produkcie Narodowym Brutto. Ci, których to nie zadowala i uważają, że rozwój to nie tylko wzrost, wskazują na inne indeksy, jak choćby Human Development Index, czy The World Happiness Report. Wskaźnik opracowany dla Warsaw Enterprise Institute przez ekonomistę Karola Zdybła prezentuje szerokie rozumienie pojęcia rozwoju. Z jednej strony zwraca się uwagę na dynamikę wydatków prywatnych per capita, z drugiej na jakość wydatków publicznych w 8 kategoriach (obronności, bezpieczeństwa, infrastruktury, szkolnictwa wyższego, ochrony zdrowia, środowiska), a także przeświecła się je poprzez poziom wolności zgromadzeń będący papierkiem lakmusowym demokracji. Ocena jakości wydatków publicznych jest rezultatem syntezy wyników dostępnych indeksów składowych, np. Legatum Prosperity Index czy Global Peace Index.

Tegoroczna WBN przedstawia sytuację kryzysu po kryzysie – kłopoty społeczno-gospodarcze związane z epidemią koronawirusa zastąpił od 2022 roku kryzys okołowojski. Oto główne wyniki:

- Świat wciąż biedniejszy niż przed pandemią. Większość badanych krajów zanotowała wzrost wskazania WBN w porównaniu z rokiem poprzednim, w którym wychodziły one dopiero z dołka epidemii COVID-19, ale nie udało się wyraźnie przekroczyć wyników na 2019 rok.
- Wygrywa Irlandia, a USA tracą podium na rzecz Norwegii, głównie ze względu na spadek w subkategorii dot. jakości wydatków publicznych w Ameryce (aż o 9 miejsc!).
- Brak dynamizmu. Żaden z notowanych krajów nie wykonał wielkiego skoku naprzód. Niemcy stoją w miejscu (8). Największy spadek zanotowała Francja – z pozycji 16. na 19., a największy wzrost zanotował Izrael – z pozycji 23. na 20.
- Najgorzej z państw UE wypada Bułgaria – zajmuje 35. miejsce.
- Polska utrzymuje 27. pozycję w porównaniu z poprzednią edycją WBN. Gdy wyłączyć nieunijne gospodarki, w ogólnym rankingu Polska znajduje się na 18. pozycji.
- O obronność dbamy w Polsce lepiej niż o infrastrukturę. W subkategorii dot. wydatków na obronność Polska awansowała o 9 oczek – na 16. miejsce, ale w wydatkach na infrastrukturę spadła o 4 – na 33. pozycję.
- Traktujemy publiczny pieniądz z umiarkowanym szacunkiem. Efektywność wykorzystania pieniądza publicznego w Polsce nie odbiega od średniej dla wszystkich badanych krajów.

1 maja mija 20 lat odkąd Polska weszła do Unii Europejskiej. Gdyby w dziedzinach wydatkowych takich, jak edukacja, czy zdrowie przeprowadzono odpowiednio wcześniej skuteczne reformy, polegające na decentralizacji i

wprowadzeniu mechanizmu konkurencji, znajdowalibyśmy się w rankingu wyżej. Obecnie jesteśmy w kluczowym momencie dziejowym, który paradoksalnie otwiera Polsce szanse na nadrobienie zaniedbań i awans na WBN. Nawarstwiają się i przecinają ze sobą kryzysy na rozmaitych płaszczyznach – od demografii po bezpieczeństwo wymiany handlowej. Jednocześnie doświadczenia pandemii i wojny uświadomiły społeczeństwu, że brak odważnych reform sprawił, że są kruche i pozbawione odporności. Odważny reformator nie napotka tak wielkiego oporu społecznego, jaki napotkałby w czasach relatywnej prosperity.

Ranking dostępny jest [tutaj - kliknij](#).

[Zamknij >](#)

Ile zboża zbiorą unijni rolnicy? Bruksela zaprezentowała prognozy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.04.2024 | Fot. Pixabay



Ulewne deszcze, które padały od jesieni ubiegłego roku, zwłaszcza w północno-zachodnich krajach Unii Europejskiej, spowodowały podtopienia pól i uniemożliwiły zasiewy zbóż ozimych i rzepaku, a w wielu przypadkach spowodowały także szkody w uprawach zbóż. Jak te warunki wpłyną na tegoroczne zbiory w krajach unijnych?

Po kilku latach poważnych susz, szczególnie na południu i w środkowej części UE, te wyjątkowo wilgotne warunki doprowadziły do znaczących zmian w strukturze upraw. Szczególnie w północno-zachodnich państwach członkowskich UE wilgoć i powódzie doprowadziły do spadku upraw zbóż ozimych.

Efektom jest znaczny wzrost powierzchni na korzyść upraw jarych, takich jak jęczmień, owies i kukurydza. Jak podaje Agencja Monitorująca Komisji Europejskiej (MARS), szczególnie ucierpeli duzi producenci zbóż w Niemczech i Francji, ale także w Holandii i w mniejszym stopniu we Włoszech, na Węgrzech, w Irlandii, na Słowacji i w Chorwacji. Ogólnie jednak całkowita powierzchnia upraw zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim sezonem.

Oczekuje się, że całkowita powierzchnia upraw zbóż w Unii Europejskiej (UE) wyniesie 50,3 mln ha w sezonie 2024/25 w porównaniu z 50,6 mln ha uprawianych w roku gospodarczym 2023/24. Komisja spodziewa się, że produkcja zbóż w UE wzrośnie do 278,5 mln ton w sezonie 2024/25 w porównaniu z 269,8 mln ton w roku gospodarczym 2023/24.

Wzrost wynika przede wszystkim z większych zbiorów w Hiszpanii i krajach nordyckich (Dania, Szwecja i Finlandia), gdzie produkcja zbóż gwałtownie spadła w roku gospodarczym 2023/24 ze względu na warunki pogodowe. Oczekuje się, że wyższe plony w Rumunii, czwartym co do wielkości producencie zbóż w UE, również pomogą ożywić zbiory zbóż w UE.

Jednak w wielu krajach spodziewany jest spadek produkcji zbóż. Szczególnie dotknięte są Francja i Niemcy, a w mniejszym stopniu Polska, Węgry, Słowacja i Bułgaria. Jednak na możliwe plony wpływ ma także dalsze wykorzystanie środków rolniczych – np. nawozów mineralnych. Choć ceny nawozów nie wróciły jeszcze do poziomów sprzed wojny na Ukrainie, to spadek cen w ostatnich miesiącach może przyczynić się do wzrostu ich wykorzystania.

Obserwatorzy rynku obawiają się jednak, że gwałtowny spadek cen zbóż zmniejszy motywację wielu rolników do stosowania nawozów i pestycydów. Ponadto wiele pól w Niemczech i Francji było przez długi czas niedostępnych dla wielu rolników ze względu na nadmierną wilgotność gleby, co uniemożliwiało zastosowanie nawozów wczesną wiosną i tym samym optymalny wzrost.

Niemcy zbierają znacznie mniej pszenicy ozimej

Niemcy są drugim po Francji i przed Polską największym producentem zbóż w UE. Warunki uprawy zbóż ozimych w Niemczech również nie były optymalne. Wystąpiły ogromne powódzie i podtopienia, szczególnie na północy. Z uwagi na ulewne deszcze, które rozpoczęły się od połowy października, wiele pól przez długi czas było całkowicie wyłączonych z produkcji. W związku z tym w wielu miejscach zasiewy zbóż ozimych uległy opóźnieniu, gdyż inne rośliny uprawne, takie jak ziemniaki czy buraki cukrowe, zostały zebrane bardzo późno lub w ogóle. Jednakże kiełkowanie i wczesny rozwój roślin zbóż ozimych były dobre i nie doszło do zimowania – podaje MARS.

Opady w okresie zimowym były również wyższe niż w latach poprzednich, a wilgotność gleby utrzymywała się na bardzo wysokim poziomie. Wiele pól było więc jeszcze wiosną niedostępnych, co uniemożliwiało rolnikom nawożenie i przygotowanie pól do wiosennej uprawy.

Niemieckie Stowarzyszenie Raiffeisena (DRV) odnotowało spadek areалу pszenicy o około 7,7 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim do 2,6 mln hektarów. Zawieszenie obowiązkowego odłogowania czterech procent gruntów ornych również nie będzie miało istotnego wpływu na tegoroczne zbiory zbóż. - Decyzja jest całkowicie słuszna, ale

na uprawę zbóż jest po prostu za późno – powiedział Guido Seedler, ekspert ds. rynku zbóż w Niemieckim Stowarzyszeniu Raiffeisen (DRV).

Pszenica ozima najbardziej ucierpiła na skutek potężnych deszczy zeszłej jesieni. Jednak nie we wszystkich regionach. Komisja spodziewa się, że w sezonie 2024/25 obszar upraw pszenicy w UE zmniejszy się o około 1 milion hektarów do 20,8 miliona hektarów.

Szczególnie dotknięte są Francja, Niemcy, Węgry, Rumunia i Polska. W swojej kwietniowej prognozie Komisja spodziewa się, że w sezonie 2024/25 produkcja pszenicy w UE spadnie o 5,4 mln ton do zaledwie 120,2 mln ton.

Byłyby to najgorsze zbiory od suszy w 2020 r. Oprócz nadmiernych opadów w Europie Zachodniej, susza we wschodniej Rumunii i Bułgarii doprowadziły również do spadków upraw i zmniejszenia potencjału plonów. We Francji firma FranceAgriMer oceniła jedynie 63% zapasów pszenicy zwyczajnej jako „dobre lub bardzo dobre” w porównaniu z 93% w roku ubiegłym: byłaby to najgorsza wartość od 2020 r.

Z drugiej strony hiszpańscy rolnicy zajmujący się pszenicą skorzystali z obfitych wiosennych opadów, które położyły kres ekstremalnej suszy u największego importera zbóż w Europie. Jak podaje MARS, na początku wiosny w większości krajów UE zapasy wilgoci w glebie i wodach gruntowych zostały uzupełnione, z wyjątkiem Bułgarii i wschodniej Rumunii, gdzie gleba nadal wysycha.

Dalsze warunki pogodowe poprzedzające zbiory odgrywają ważną rolę w ostatecznej wielkości produkcji pszenicy w UE. Połączenie wyższych niż zwykle temperatur i potencjalnie ograniczonego stosowania nawozów i pestycydów może nadal mieć bardzo negatywny wpływ na jakość ziarna i zawartość białka - informuje MARS. Jest to szczególnie niepokojące w przypadku pszenicy przeznaczonej do spożycia.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Limit pomocy de minimis zostanie zwiększony do 50 tys. euro na gospodarstwo

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.04.2024 | Fot. Photogenica



Europejscy ministrowie rolnictwa zatwierdzą 13 maja szereg środków mających na celu wsparcie europejskich rolników, w tym zwiększenie „pomocy państwa de minimis” z 25 000 do 50 000 euro.

Niemcy zaproponowały takie rozwiązanie, które poparło około 18 krajów, dzięki czemu formalne zatwierdzenie w maju jest prawie pewne. Zatwierdzenie to nie wymaga zgody Komisji Europejskiej, dlatego państwa członkowskie mogą je dość szybko wprowadzić. Dzieje się tak dlatego, że kwota pomocy jest stosunkowo niewielka i nie zakłóca konkurencji.

Wsparcie de minimis oznacza, że jeśli kraj nie przeznaczy więcej niż 50 procent całkowitej puli wsparcia krajowego na jeden konkretny sektor rolny, może na mocy rozporządzenia zmieniającego (UE) 2019/316 zwiększyć wsparcie de minimis na gospodarstwo do 50 000 euro a maksimum krajowe do 1,5 procent rocznej produkcji. Pomoc de minimis można kumulować z innymi formami pomocy państwa członkowskiego.

Źródło: Pig Business

[Zamknij >](#)

Orlen dostarczy paliwo dla największego agroholdingu na Ukrainie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.04.2024 |



- Agroholding Kernel podpisał kontrakt z Orlenem na dostawy paliwa – poinformowała służba funkcjonującego na Ukrainie przedsiębiorstwa, w którego posiadaniu są setki tysięcy hektarów ziemi uprawnej.
- Należy zauważyć, że Orlen dysponuje największą siecią liczącą 3400 stacji benzynowych w Europie Środkowej, w szczególności w Polsce, Niemczech, Czechach, Słowacji i Litwie. Producent sprzedaje swoje produkty w ponad 100 krajach na sześciu kontynentach – czytamy w portalu traktorist.ua.

- W ten sposób stale poszerzamy portfolio sprawdzonych dostawców wśród liderów branży. To partnerstwo zrównoważy naszą pulę umów dotyczących cen formuł i będzie ważnym krokiem w zapewnieniu stabilności naszej działalności. Pierwsze samochody zostały już załadowane i jadą do przedsiębiorstw rolnych Kernel – czytamy w publikacji traktorist.ua, który wcześniej informował, iż Kernel zakupił nowe, szybkie siewniki od firm John Deere i Horsch.

Kernel to spółka z Luksemburga, które w 90 proc. właścicielem jest oligarcha Andrij Mychajłowycz Werewski – ukraiński biznesmen i polityk, członek Partii Regionów, Poseł Rady Najwyższej Ukrainy IV, V, VI i VII kadencji, członek Komitetu Rady Najwyższej Ukrainy ds. Polityki Rolnej i Relacji Gruntowych., reszta to między innymi banki i fundusze z USA oraz Europy. Posiada ok. 360 000 hektarów. Według innych źródeł 422 000 hektarów. Werewski nadzoruje dodatkowo około 300 000 ha gruntów.

Źródło: traktorist.ua.

[Zamknij >](#)

Ważna informacja dla rolników. Zasada korzyści w przypadku wywłaszczenia nieruchomości pod drogę

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.04.2024 | Fot. Pixabay



Nowe orzeczenie Ministerstwa Rozwoju i Technologii, uchylające niekorzystną decyzję wojewody, przywraca pełne stosowanie zasady korzyści i może pomóc wywłaszczanym w skuteczniejszym dochodzeniu swoich praw. Stanowi ważny punkt zwrotny, ponieważ w ostatnich latach widoczna była zmiana interpretacji tej zasady, czego skutkiem było zaniżanie odszkodowań.

W kwietniu br. Minister Rozwoju i Technologii wydał orzeczenie, wskazujące na nieprawidłowe zastosowanie zasady korzyści przez Wojewodę Śląskiego w sprawie dotyczącej wywłaszczenia w Bielsku-Białej nieruchomości pod drogę. Skutkiem decyzji wojewody było znaczące zniżenie odszkodowania należnego wywłaszczanemu właścicielowi.

Wywłaszczony skutecznie odwołał się od decyzji wojewody. Pełnomocnikiem prawnym wywłaszczonego w tym postępowaniu była radca prawny Joanna Nogala z Kancelarii Prawnej INLEGIS Kołodziej, Nogala sp. k., specjalizującej się w sprawach związanych z nieruchomościami i wywłaszczeniami.

Tzw. zasada korzyści stosowana jest na mocy ustawy o gospodarce nieruchomościami (ugn)* i nakazuje wycenę według alternatywnego sposobu użytkowania, który wynika z nowego przeznaczenia. W przypadku, którego dotyczy to orzeczenie, znaczna różnica w wycenie wynikała z faktu, iż – w ocenie MRiT – wojewoda w odniesieniu do części nieruchomości zasadę korzyści zastosował nieprawidłowo, pomijając cel wywłaszczenia. Nieruchomość leśna została wyceniona przez rzeczoznawcę poprzez porównanie jej wartości do innych nieruchomości leśnych, a następnie wyliczoną kwotę powiększono o 50%. Tymczasem – zgodnie z zasadą korzyści - wartość wywłaszczanej nieruchomości leśnej powinna być wyliczona poprzez porównanie jej do wartości znacznie droższych gruntów pod drogi. Różnica w cenie 1 metra kwadratowego nieruchomości rolnej lub leśnej w stosunku do drogowej może wynieść nawet kilkadziesiąt złotych. Im większy jest areal wywłaszczany pod cel publiczny, tym większe mogą być różnice w jego wycenie. Wszystko zależy od tego, jaką metodę stosuje rzeczoznawca. Orzeczenie MRiT wskazuje, że organ wydający decyzję o wysokości odszkodowania powinien bezwzględnie stosować zapisy korzystne dla wywłaszczanych właścicieli.

- Bardzo cieszy nas stanowisko Ministra Rozwoju i Technologii, ponieważ przywraca właściwą hierarchię i poczucie sprawiedliwości. Liczymy, że decyzja ta pomoże w ukształtowaniu jednolitej linii orzeczniczej – powiedział Mirosław Ochojski, Prokurent w Kancelarii Prawnej INLEGIS Kołodziej Nogala sp. k. - W obecnej sytuacji, gdy decyzje poszczególnych organów nie są spójne, wywłaszczany właściciel skazany jest na niepewność. Wiele osób poddaje się, nie broni aktywnie swoich interesów. Osoby takie tracą część majątku, a wraz z tym coś znacznie istotniejszego: poczucie zaufania do państwa.

Niejednoznaczne orzecznictwo w Polsce prowadzi w wielu przypadkach do pokrzywdzenia właścicieli nieruchomości wywłaszczanych pod cele publiczne. Osobom wywłaszczanym często towarzyszy poczucie bezsilności. Brakuje świadomości praw wywłaszczanych – dlatego tylko nieliczni decydują się na podjęcie próby ich dochodzenia w zawitej, mało intuicyjnej procedurze administracyjnej. Dodatkowo, wielu wywłaszczanych osób nie stać na profesjonalną pomoc prawną lub nie wiedzą, gdzie i w jaki sposób jej szukać.

Barbara Czerniawska, prezes Fundacji INLEGIS dodała: „Pomagamy wywłaszczanym osobom, znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Merytorycznie wspierają nas w tym prawnicy z Kancelarii Prawnej INLEGIS. Zaniżanie odszkodowań stanowi jeden z powszechnych problemów. Takich przypadków w skali kraju jest wiele. Tylko nieliczne są nagłaśniane przez media”.

Metoda wyceny przyjęta przez rzeczoznawcę a wysokość odszkodowania

W przypadku opisywanej nieruchomości z Bielska-Białej, odszkodowanie za wartość 1 metra kwadratowego gruntu - wskazane w uchylonej decyzji - wyniosło 5,80 zł. Z analizy nieruchomości drogowych dokonanych przez

rzecznawcą działającego na zlecenie wojewody, średnia transakcji wyniosła 83,27 zł/1 m². Z analizy nieruchomości drogowych dokonanych przez rzecznawcę działającego na zlecenie strony, średnia transakcji wyniosła 155,80 zł/1m².

Odnosząc się do powyższych kwot, w szacunkowej ocenie pełnomocnika, wartość gruntu ustalona zgodnie z przeznaczeniem drogowym powinna być 20-krotnie wyższa, niż ta ustalona zgodnie z przeznaczeniem leśnym. Mamy więc do czynienia z różnicą w wysokości ponad 100 zł w odniesieniu do 1 m² wywłaszczanego gruntu.

Zasada korzyści i mała zasada korzyści

Tzw. zasada korzyści wynika wprost z przepisów art. 134 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami (ugn)*. Równocześnie, w oparciu o przepisy Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie wyceny nieruchomości, organy zaczęły stosować tzw. małą zasadę korzyści, polegającą na porównaniu wartości wywłaszczanej nieruchomości do nieruchomości podobnych i dodaniu do 50% do kwoty wyceny.

Zestawienie przepisów ugn oraz doprecyzowującego ją rozporządzenia MRiT w sprawie wyceny nieruchomości wykazuje, że te regulacje pozostają w sprzeczności. Stanowić to może to przesłankę do podważenia wyceny, gdy wartość odszkodowania została niesłusznie zaniżona.

Rzecznawcy, którzy dokonują wyceny wywłaszczanych nieruchomości są niezależni, jednak działają wg wytycznych wojewodów. W relatywnie lepszej sytuacji są wywłaszczani właściciele nieruchomości rolnych i leśnych w gminach, które opracowały studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Jednak w wielu przypadkach studia zostały opracowane wiele lat temu, a po latach mogło dojść do przesunięcia drogi. W takim przypadku, oraz tam gdzie studium w ogóle nie zostało przez gminę uchwalone, organ wydający decyzję o odszkodowaniu może dążyć do obniżenia należnego odszkodowania. W takich przypadkach stosowana jest często tzw. mała zasada korzyści. Ze szkodą dla wywłaszczanych właścicieli.

* Ustawa o gospodarce nieruchomościami (ugn) - Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami; Dz. U. 1997, nr 115, poz. 741

[Zamknij >](#)

Amerykanie pompują setki milionów dolarów w ukraińskie rolnictwo

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 04.05.2024 | Fot. Photogenica



- W ciągu 5 lat planujemy zainwestować około 250 milionów dolarów w odbudowę i rozbudowę ukraińskiego sektora rolnego - powiedziała zastępca administratora Agencji Rozwoju Międzynarodowego Stanów Zjednoczonych (USAID) Isobel Coleman podczas oficjalnego otwarcia projektu USAID Harvest. Dodajmy, że w 2022 roku agencja USAID, w ramach programu AGRO, przekazała Ukrainie 1,5 miliarda dolarów.

Realizacja programu zapewnia wsparcie wzrostu eksportu produktów rolnych o 1,5 miliarda dolarów, a także przyciągnięcie dodatkowych 500 milionów dolarów w postaci inwestycji prywatnych. Rolnicy ze wszystkich regionów otrzymają fundusze, ale pierwszeństwo otrzymają osoby dotknięte wojną.

- W czasie, gdy porty nad Morzem Czarnym były zablokowane, my skoncentrowaliśmy się na zwiększaniu pojemności magazynowych, organizowaniu alternatywnych sposobów eksportu produktów rolnych. Z naszej strony nie żałujemy podjętych wysiłków, ponieważ jest to inwestycja w zrównoważony rozwój. Wraz z ponownym otwarciem portów na Morzu Czarnym i powrotem wolumenu przesyłek do poziomu przedwojennego, nasza uwaga skupia się na pomaganiu Ukrainie w zwiększaniu produktywności i wartości dodanej w celu wspierania wzrostu gospodarczego, dochodów podatkowych, dochodów z eksportu i tworzenia miejsc pracy – powiedział Coleman. Według niej w 2022 roku USAID, w ramach programu AGRO, przeznaczyło dla Ukrainy 1,5 miliarda dolarów.

[Zamknij >](#)

Ukraina przebiła przedwojenne moce eksportowe. Wywóz większy niż w lutym 2022

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.05.2024 | Fot. Pixabay



W kwietniu Ukraina wyeksportowała ponad 13 mln ton, przewyższając dane z lutego 2022 r. - W ujęciu pieniężnym eksport w kwietniu osiągnął 3,3 mld dolarów - powiedziała Julia Swyrydenko, Minister Gospodarki Ukrainy.

- Działania podjęte przez rząd Ukrainy wraz z naszymi międzynarodowymi partnerami w celu przywrócenia i zwiększenia eksportu przynoszą doskonałe rezultaty. W kwietniu odnotowaliśmy rekordowy wolumen eksportu wynoszący 13,1 mln ton od czasu masowej inwazji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. To o 1,3 mln ton więcej niż w marcu i więcej niż Ukraina wyeksportowała w lutym 2022 roku – powiedziała Swyrydenko.

Według niej na wzrost eksportu wpłynęło w szczególności otwarcie latem ubiegłego roku alternatywnego korytarza morskiego, który umożliwia Ukrainie eksport zbóż i metali. Perspektywy wykorzystania potencjału eksportowego Ukrainy zwiększa także program ubezpieczeń statków UNITY, tworzony wspólnie z rządem brytyjskim i grupą towarzystw ubezpieczeniowych.

Pozytywny wpływ na eksport miała także rozbudowa przepustowości „szlaków solidarności”, przede wszystkim z Mołdawią i Rumunią, a także poprawa warunków kolejowego transportu towarów do portów naddunajskich.

Źródło: APK Inform

[Zamknij >](#)

29.04.2024 Ceny zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: handel w klinczu popytowo-podażowym

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 29.04.2024 | Fot. AdobeStock



- Większe gospodarstwa, które cały czas mają zboże w magazynach czekają ze sprzedażą na rynek wewnętrzny. Trwające prace polowe, notowana w poniedziałek wyraźna wyżka cen zbóż na giełdach światowych, a także wzrost cen w krajowych cennikach dodatkowo usztywniły rolników przed sprzedażą ziarna na rynek wewnętrzny, w oczekiwaniu na dalszy wzrost cen - uważa Izba Zbożowo-Paszowa.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 29.04.2024 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (29.04.2024)	Ostatnie notowanie (26.04.2024)
Pszenica konsumpcyjna	640-1050 (781,10)	640-1040 (775,29)
Żyto konsumpcyjne	460-630 (521,07)	460-630 (524,00)
Jęczmień konsumpcyjny	560-800 (613,64)	550-800 (613,33)
Pszenica paszowa	560-830 (653,79)	560-810 (648,62)
Żyto paszowe	430-590 (490,48)	430-590 (491,59)
Pszenżyto	490-730 (580,93)	490-720 (571,43)
Jęczmień paszowy	500-740 (595,48)	500-740 (594,32)
Rzepak	1650-1960 (1824,14)	1650-1950 (1818,50)
Kukurydza	600-810 (677,06)	600-810 (676,47)
Groch konsumpcyjny	800-1200 (946,25)	800-1160 (927,50)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

Codziennie przez polską granicę przejeżdża (oficjalnie) ponad 77 wagonów z towarami rolnymi z Ukrainy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 03.05.2024 | Fot. photogenica



Utrzymuje się spadek wolumenu produktów rolnych przewożonych koleją przez zachodnie granice Ukrainy. Średnia dzienna (na 28 kwietnia) liczba transportów spadła w ciągu tygodnia o 11% i wynosi 272 wagonów dziennie.

Wskaźniki średniego dziennego przewozu wagonów na granicy rumuńskiej (47,03 wagonów dziennie) i słowackiej (29,22 wagonów dziennie) spadły o prawie 30%. Jeśli chodzi o pozostałe granice, nie uległy one znaczącym zmianom. Na granicy polskiej liczba przewozów wynosi 77,75 wagonów dziennie, na granicy węgierskiej – 33,6 wagonów dziennie.

- Utrzymuje się tendencja do zwiększania ładunków „na kołach” w kierunku portów Wielkiej Odessy, przy stosunkowo niezmiennych wielkościach normy rozładunku w porcie ze względu na ostrzał Federacji Rosyjskiej – dodają eksperci Spike Brokers.

Liczba wagonów udających się do portów Wielkiej Odessy wzrosła o 322, czyli o 4,23% i wynosi 7930 wagonów. Średni dzienny wskaźnik rozładunku wagonów w portach Wielkiej Odessy wzrósł o 14 jednostek, tj. o 1,11% i wynosi 1276 wagonów dziennie.

Średni dzienny rozładunek wagonów w porcie Izmail wzrósł o 1 wagon i wynosi 109 wagonów dziennie. Obecnie do portu w Izmail zmierza 1059 wagonów, czyli o 21 mniej niż w zeszłym tygodniu.

Źródło: agroportal.ua

[Zamknij >](#)

Nie będzie szerokich torów z Ukrainy do Gdańska. To zagraża bezpieczeństwu kraju

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.05.2024 | Fot. Pixabay



Polska uważa, że budowa linii kolejowej o szerokości 1520 mm z Ukrainy do Gdańska zagrazi bezpieczeństwu kraju – pisze Puls Biznesu. Jak wynika z publikacji, w latach 2022-23 polskie Ministerstwo Infrastruktury wielokrotnie otrzymywało takie propozycje ze strony ukraińskiej.

- Propozycje te wpłynęły m.in. podczas rozmów polsko-ukraińskich na szczeblu ministrów i wiceministrów infrastruktury oraz w formie pisemnej, w tym w wystąpieniach ukraińskich przedsiębiorców. Takie samo oświadczenie złożyła także strona ukraińska, w szczególności Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Ministerstwu

Rolnictwa i Rozwoju Wsi – mówi Anna Szuńska, rzeczniczka Ministerstwa Infrastruktury.

W lipcu 2022 roku powstał raport, w którym wybrano pięć potencjalnych tras linii 1520 mm. Autorzy wskazali jednak na wiele zagrożeń, m.in. brak terenu pod budowę takiej linii, brak odpowiedniego taboru i wykwalifikowanej kadry do jego obsługi, czy też możliwe protesty społeczne. - Najważniejszym zagrożeniem jest jednak negatywny wpływ połączenia szerokotorowego z Gdańskiem na strategię obronną kraju – dodała Szumańska.

Na początku kwietnia Minister Polityki Agrarnej Mykoła Solski powiedział, że Ukraina ma wielokrotnie więcej wagonów do przewozu zboża niż reszta Europy, od Rumunii po Portugalię. Oznacza to, że nie ma sensu inwestować w wagony, które jeździłyby po torach o europejskim standardzie. Jedynym sposobem rozwiązania tego problemu jest budowa szerokich torów kolejowych od granicy z Ukrainą do Gdańska i Kłajpedy na Litwie. Dzięki temu Polska będzie mogła zarabiać na tranżycie i wysyłać ukraińskie zboże w świat przez Gdańsk.

Źródło: UkrAgro Consult/Puls Biznesu

[Zamknij >](#)

Zmiany w aplikacji eWniosekPlus w zakresie realizacji normy GAEC 7

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.04.2024 | Fot. Photogenica



W związku ze zmianą przepisów unijnych już od 2024 r. istnieje możliwość realizacji przez rolników normy GAEC 7 poprzez zmianowanie lub dywersyfikację upraw. W przypadku gdy rolnik zamierza stosować zmianowanie, wówczas na co najmniej 40 proc. gruntów ornych w gospodarstwie na tej samej powierzchni musi posiadać inną uprawę niż w 2023 r.

W Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) trwają prace nad dostosowaniem aplikacji eWniosekPlus do nowych zasad obsługi wniosku.

W przypadku gdy rolnik zamierza stosować dywersyfikację upraw w gospodarstwach:

- od 10 do 30 ha gruntów ornych – należy posiadać 2 uprawy, z tym, że największa uprawa nie może stanowić więcej niż 75 proc. w strukturze zasiewów;
- powyżej 30 ha gruntów ornych – należy posiadać 3 uprawy, z tym, że największa uprawa nie może stanowić więcej niż 75 proc., a dwie uprawy główne nie więcej niż 95 proc. w strukturze zasiewów.

Szczegółowe informacje znajdują się [tutaj – kliknij](#).

[Zamknij >](#)